

**NOWACJAN, *O Trójcy Świętej*, przekład ks. Grzegorz Jaśkiewicz, ŻMT 35, Kraków 2005, Wydawnictwo WAM, ss. 110.**

W bardzo zasłużonej dla patrologii serii „Źródła Myśli Teologicznej” pojawiła się kolejna już książka (35), zawierająca polski przekład *De Trinitate* Nowacjana. Dzieło niewątpliwie ważne, bo ukazuje stan teologii trynitarniej przed Soborem Nicejskim (325), a i wyszło spod pióra zdolnego teologa, porównywanego niejednokrotnie do Orygenesa. Na gruncie polskim autor ten nie cieszył się dotąd jakąś szczególną popularnością. Z jego dzieł w całości przetłumaczono zaledwie jedno – *De spectaculis* („Meander” 57:2002, 69-76), lista opracowań też przedstawia się bardzo skromnie. Tym bardziej więc podjęcie inicjatywy udostępnienia tego autora dla szerszego grona czytelników jest przysłowiowym „strzałem w dziesiątkę”.

Przekład poprzedza najpierw krótka przedmowa (ss. 5-6), w której ks. G. Jaśkiewicz przedstawia motywy podjęcia pracy translatorskiej, wyrażając równocześnie nadzieję jej przydatności dla czytelników. Następnie zostało zamieszczone wprowadzenie (ss. 7-24), próżno niestety szukać jakiejś wzmianki o jego autorze, nie ma go bowiem wyszczególnionego ani pod tekstem, ani też na karcie tytułowej. Można przypuszczać, że jest nim tłumacz, wcale jednak tak być nie musi, bo przecież często wprowadzenie pisze inna osoba. Nie wiadomo więc do kogo kierować ewentualne pochwały bądź też uwagi.

Wstęp zawiera informacje dotyczące życia i twórczości Nowacjana, wraz ze szczegółowym omówieniem zawartości dzieła *De Trinitate*. Ponadto zamieszczono też rekonstrukcję *Regula veritatis*, czyli symbolu chrzcielnego Kościoła rzymskiego, na który często powołuje się Nowacjan w omawianym dziele. Można było tutaj jeszcze dokonać wyraźnego rozróżnienia między Nowacjanem, kapłanem rzymskim, a Nowatem, kapłanem Cypriana z Kartaginy, celem lepszego naświetlenia problemu. Pomimo wielu niewątpliwych zalet, wprowadzenie sprawia jednakże wrażenie, jakby było zbiorem notatek mających posłużyć dopiero do zredagowania właściwego tekstu. Są w nim np. skróty myślowe, jasne dla autora, ale niekoniecznie już dla czytelnika, a nawet wprowadzające go w błąd, np. zdanie: „Był wysoko cenionym teologiem, pierwszym piszącym po łacinie” (s. 8). Nowacjan rzeczywiście był

pierwszym znanym teologiem piszącym po łacinie, ale w Rzymie; przed nim bowiem w j. łacińskim tworzył już Tertulian († ok. 220) w Kartaginie. Z kolei dalej (s. 11) na temat *De Trinitate* jest powiedziane: „(Uważane za streszczenie dzieła Tertuliana, o którym wielu ludzi źle poinformowanych sądzi, że jest to dzieło Cypriana)”, po czym następuje odwołanie do przypisu (17), w którym czytamy: „*Nowacjan*, w: J.M. Szymusiak, M. Starowieyski, *Słownik Wczesnochrześcijańskiego Piśmiennictwa*, Poznań 1971, s. 293”. Można myśleć zatem, że jest to opinia autorów wspomnianego słownika. Owszem, w wymienionym słowniku jest o tym mowa, ale zaznaczono tam (nawet kursywą), że jest to cytat z *De viris illustribus* (70) Hieronima, czyli należało przede wszystkim powołać się na to dzieło. Po raz kolejny więc czytelnik jest wprowadzony w błąd. Wiele obiekcji budzi też styl tego tekstu, np. zdanie: „Oczywiście chciano też przyłączyć Nowacjana, przez takie pochodzenie, z frygijską sektą montanistów” (s. 7), lub: „Wobec tego w Kartaginie przyjęto rezerwę” (s. 9), albo też: „W jakiś czas potem potwierdzi się Korneliusza jako prawowitego Biskupa Rzymu” (s. 9). Nie wpływa to może na jakość merytoryczną pracy, niemniej jednak z pewnością obniża jej poziom. Podobnie, jak wiele innych drobnych usterek, np. pisownia imion: „Fotius” (s. 10), podczas gdy powinno być spolszczone „Focjusz” (w przeciwnym razie analogicznie należałoby np. pisać „Cornelius”, zamiast „Korneliusz”), albo stosowanie formy imienia „Eulog” (s. 10), gdy tymczasem powszechnie używa się „Eulogiusz” (por. np. SWP 137; EK IV 1303; C. Vidal Manzanares, *Pisarze wczesnochrześcijańscy I-VII wieku. Mały słownik*, tłum. E. Burska, wydanie przejrzał, uzupełnił i opatrzył bibliografią W. Myszor, Warszawa 2001<sup>2</sup>, 68). Podobne błędy występują też w innym miejscu, np. „*De bono pudicitiae*” (2 razy na s. 11) zamiast „*De bono pudicitiae*”. Czasem dostrzega się też brak precyzji w cytowaniu, np. po stwierdzeniu: „Zdaniem Weyera dzieło zostało zredagowane około 240 r.” jest odwołanie do przypisu (16), w którym widnieje odpowiednia pozycja książkowa, nie ma jednakże podanej strony. Zainteresowana osoba, która sięgnęłaby do tej książki, musiałaby być może przewertować całą jej objętość, aby znaleźć ten konkretny fragment.

Część wprowadzającą kończy „Wybrana bibliografia” (ss. 24-25), która najpierw uwzględnia wydania i tłumaczenia *De Trinitate*, a następnie wybór opracowań. Układ pierwszej części bibliografii jest zupełnie chaotyczny, brak tutaj kryterium czy to chronologicznego, czy alfabetycznego, czy też jeszcze jakiegoś innego. Porównując niektóre pozycje książkowe z przypisami ze wstępu, dostrzega się, że ich zapis nie jest ujednolicony, np. „H. Weyer, *Novatianus, De Trinitate...*” (s. 25), podczas gdy w przyp. 16, s. 10 widnieje zapis: „H. Weyer, *Novatian, De Trinitate...*”. Ponadto, skoro wymienia się kolejne pozycje bibliograficzne, podając miejsce i rok wydania, to ta zasada powinna dotyczyć wszystkich prac, tymczasem w jednym miejscu (s. 25) podaje się wydawnictwo i rok wydania (G.F. Diercks, *Novatiani Opera*, w: Corpus Christianorum 4, Brepols 1972). Do przytoczonego tutaj zapisu

należałoby też dodać uszczegółowienie „Series Latina”, bo jest przecież także „Series Graeca”. Takich niedociągnięć polegających na braku ujednolicenia, czy też błędów literowych jest dużo więcej, np. s. 25 – jest „Studia Ephemeridis Augustianum”, zamiast „Studia Ephemeridis Augustinianum”, albo na s. 26 – raz podaje się zapis czasopisma w ten sposób: „Collectanea Theologica 50 (1983), s. 138-140”, a innym razem tak: „Hermathena, 10 Dublin 1899, s. 36-37”. Wydaje się też, że chociaż jest to bibliografia wybrana, to jednak warto by było umieścić tutaj więcej prac, a już na pewno jedną, która jest „polskim akcentem” w badaniach nad Nowacjanem, a mianowicie: R. Ganszyniec, *Animadversiones criticae in Novatiani „De Trinitate”*, „Eos” 25 (1922) 10-23; 28 (1925) 124; 31 (1928) 296, 304, 368, 438, 452, 473, 484, 494, 536, 552-556; 32 (1929) passim.

Natomiast sam tekst przekładu (ss. 27-100) jest w miarę przystępny, na ile oczywiście pozwala specyficzny język teologiczny. Niemniej jednak niektóre zdania są trudne do zrozumienia (por. np. s. 33, nr 21: „Albowiem „skoro wszystko było bardzo dobre”, rozumnie i słusznie zarówno te rzeczy, które zostały ustanowione jako dobre dowiodły, że Ten który je powołał do istnienia jest dobry, jak i te rzeczy, które pochodzą od dobrego Założyciela nie mogą być innymi jak tylko dobrymi”) i wymagają lepszego opracowania pod kątem stylistycznym i interpunkcyjnym, bo jest to istotna rzecz, szczególnie w przekładach dzieł dogmatycznych. Wydaje się również, że warto w tego rodzaju pracach szerzej opracowywać przypisy, a nie ograniczać się tylko do podania lokalizacji cytatów biblijnych. Całość książki kończą indeksy: biblijny i rzeczowy (ss. 101-108), które z pewnością niejednokrotnie okażą się pomocą dla czytelnika dzieła.

Podsumowując trzeba stwierdzić, że książka jest cennym wkładem w polskie badania nad Nowacjanem, chociaż ma wiele różnych niedociągnięć, których liczba nie została podana tutaj w sposób wyczerpujący. Nie o to jednak chodzi, aby z aptekarską dokładnością wyliczać wszystkie błędy, ale przede wszystkim o zasygnalizowanie faktu, że dbałość nawet o najdrobniejsze elementy jest jedną z oznak dobrej pracy naukowej i solidności jej twórcy.

Józef Figiel SDS – Lublin, KUL